

## Maryjna pedagogika małżeńska,

o. Józef Kentenich, 1933, 29 sierpnia - 1 września, (nr: 1933\0829eh-m) (str. 110-119)

### Jedenasty i ostatni wykład (Eucharystia w życiu małżeństwa)

Dobiega końca nasz kurs pedagogiki małżeńskiej. Jeśli chcemy sprowadzić treść wszystkich naszych refleksji do wspólnego mianownika, jeśli chcemy mieć sposób na zabezpieczenie tego wszystkiego, co w tych dniach uznaliśmy za wielkie i do czego warto dążyć, to prawdopodobnie musielibyśmy zabrać ze sobą (po wykładach na dalszą drogę) podwójne hasło: **Dopilnować, aby życie małżeńskie stało się życiem maryjnym! oraz: Dopilnować, aby życie małżeńskie stało się obrazem i kontynuacją codziennej Mszy Świętej.**

Na koniec chciałbym nieco rozwinąć drugą część tego hasła. Czyniąc to, jednocześnie powtarzamy podstawową ideę i rozgrzewamy się do wielkiego zadania, jakie mamy jako wychowawcy ludzi.

Upewnić się, że życie małżeńskie jest obrazem i kontynuacją codziennej Mszy Świętej zakłada to paralelę między Mszą Świętą a małżeństwem. I tak jest. **Ta paralela sięga aż do ostatniego szczegółu. Nie powinno nas to dziwić. Rozumiemy Mszę Świętą jako wielką modlitwę i ofiarę. Znamy stare dogmatyczne prawo: Lex orandi est lex credendi, est lex vivendi. Sposób, w jaki się modlimy, jest odzwierciedleniem naszego życia wiary. A sposób, w jaki wierzymy, nadaje kierunek naszemu życiu. Tak więc Msza Święta musi mieć również zastosowanie w życiu małżeńskim. Musi to być lex vivendi i wskazywać nam sposób, w jaki życie małżeńskie ma być ukształtowane w sensie Mszy Świętej.**

Od dawna staramy się rozumieć codzienną Mszę świętą jako Mszę życia. Z Mszy Świętej chcemy czerpać siłę do budowania odpowiedniej formy życia. Codzienna Msza Święta - Mszą Świętą życia! Całe życie w ciągu dnia powinno być kontynuacją i dopełnieniem tej półgodzinnej Mszy Świętej porannej. Jest ona punktem wyjścia i punktem kulminacyjnym dnia. Tam otrzymujemy potrzebne nam łaski. Cała organizacja codziennego życia, w tym życia małżeńskiego z jego trudnościami i troskami, powinna pochodzić stamtąd. **To, co jest prawdą w odniesieniu do każdej formy życia w ogóle, musi być prawdą w odniesieniu do życia małżeńskiego w szczególności.**

Tak wiele mówiliśmy o potrzebach naszych czasów. Przyjrzeliliśmy się także źródłom małżeńskich niepokojów. I tak są to potrzeby: mieszkaniowe, życia, wychowania, pracy i namiętności. Rdzeniem, gwiazdą i ostatecznym źródłem wszystkich tych potrzeb jest potrzeba religijności. Wszystkie wyżej wymienione indywidualne potrzeby wzrastają niezmiernie z powodu potrzeb religijnych. Mogłyby one zostać złagodzone, częściowo przezwyciężone, gdyby potrzeba religijna została przezwyciężona. **Najważniejszą rzeczą dla odnowy małżeństwa, dla ruchu ludowego w sensie katolickiego ideału małżeństwa, jest głębsze wrastanie w świat nadprzyrodzony. Ten świat najbardziej klasycznie konfrontuje nas we Mszy Świętej.**

Edukacja Liturgiczna (Eucharystyczna) jest zatem edukacją małżeńską. Jeśli rzeczywiście istnieje ten głębszy, wewnętrzny związek między Mszą Świętą a małżeństwem, to wynika z tego wielkie znaczenie Mszy Świętej dla małżeństwa. Wtedy mamy w codziennej Mszy Świętej codzienną żywą i ożywiającą wizualną instrukcję, ponieważ istotne zadania małżonków pojawiają się żywo przed naszym duchowym okiem. Jest to żywa wizualna lekcja, ponieważ Msza Święta kształtuje i formuje ideał małżeństwa. I to oznacza bardzo wiele dla

małżeństwa w dzisiejszych czasach, kiedy właśnie tak wiele rzeczy dręczy ludzi. Gdyby udało nam się znaleźć wszystkie myśli tej konferencji we Mszy Świętej, a **ludzie nauczyliby się jej w ten sam sposób, wówczas stałoby się dla nas jasne, w jaki sposób wychowanie do ofiary Mszy Świętej oznacza głęboką edukację małżeństwa.**

Głęboki związek znaczeniowy jest możliwy i istnieje między Mszą Świętą a małżeństwem. Jaki jest ten związek znaczeniowy, jakie jest zadanie Mszy Świętej w odniesieniu do ideału małżeństwa?

Msza Święta jest przykładem i kształtuje ideał małżeństwa. **Zarówno we Mszy Świętej, jak i w małżeństwie musimy rozróżnić prawo kształtowania i prawo ukierunkowywania.** Dlatego możemy powiedzieć bardziej precyzyjnie

- a. Msza Święta ilustruje i kształtuje małżeńskie prawo kształtowania. To prawo kształtowania/wychowania/formacji we Mszy Świętej staje się dla nas jasne, gdy odpowiemy na pytanie: **Kto ofiaruje Mszę Świętą? Odpowiedź: Chrystus i my ofiarujemy Mszę Świętą Ojcu niebieskiemu.** Innymi słowy, prawo strukturalne Mszy Świętej jest wielką rzeczywistością członkostwa/przynależności. (Prawo ukierunkowywania we Mszy Świętej pokazuje nam odpowiedź na pytanie: Komu składana jest Najświętsza Ofiara Mszy Świętej, do kogo jest skierowana? **Najświętsza Ofiara Mszy Świętej jest ofiarą składaną Ojcu Niebieskiemu.** Innymi słowy, prawo ukierunkowania/wskazania we Mszy Świętej jest rzeczywistością synowską/dzieciństwa).

Przyjrzyjmy się teraz bliżej strukturalnemu prawu Mszy Świętej. Rzeczywistość członkostwa przekształca się dla nas we wspólnotę bytu, życia, miłości, umysłu, zadań, ofiary z Chrystusem. Chrystus i my składamy Najświętszą Ofiarę Ojcu. Kto jest rozumiany przez "my"? Cały Kościół, Kościół cierpiący, walczący i triumfujący. Członkowie Kościoła cierpiącego i triumfującego są również włączeni we Mszę Świętą. Dlatego oni również mają swoje miejsce we Mszy Świętej. Otaczają oni duchowo ołtarz. W szczególności jednak "my" odnosi się do Kościoła walczącego. Nasza komunია życia z Chrystusem jest tak intymna i głęboka, ponieważ jesteśmy z Nim zjednoczeni poprzez unio quasi physica. Przez grzech ciężki każdy z nas zostaje wyrwany z tej komunii życia. Intymna komunია przeznaczenia i postaw jednoczy nas z Chrystusem. **Ale postawą Chrystusa jest jedynie chwała Ojca. Tak więc Kościół również musi być zorientowany na chwałę Ojca. Zadania Chrystusa są również zadaniami Kościoła. Komunია zadań! Podobnie stoimy w ścisłej ofiarnej komunii z Chrystusem. On ofiarowuje siebie i swoje mistyczne ciało Ojcu.** - Wszystko to może być tylko ulotnym wspomnieniem. A teraz mówię, że Msza Święta jest obrazem ideału małżeństwa. Jaki jest ideał małżeństwa? Oznacza najbardziej intymne zjednoczenie obojga małżonków z Chrystusem i w Chrystusie. Małżeństwo jest najbardziej intymną wspólnotą bytu, życia, miłości, postawy, zadań, przeznaczenia, ofiary w Chrystusie. Jeśli teraz wychowuję małżonków, aby widzieli ten ideał ucieleśniony we Mszy Świętej, to nie tylko ilustruje ona ideał małżeństwa, ale także go formuje i kształtuje. Czyż proces przemiany nie jest już wystarczająco zainicjowany przez fakt, że ideał małżeństwa jest codziennie stawiany przed duchowym okiem? Nie zapominajmy, że Mszę Świętą należy rozumieć jako poruszenie życia. **We Mszy Świętej otwiera się dla nas nowe źródło siły w Chrystusie. Chrystus, który włączył wolę małżonków w swoją własną, nie ma większego pragnienia niż włączanie tej woli na nowo w swoją wolę dzień po dniu. Dlatego Msza Święta musi wypływać z jednego źródła siły. Tutaj małżonkowie otrzymują siłę, by pozostać wiernymi we wspólnocie bycia, życia,**

postaw, zadań, poświęceń. Tutaj musimy pomagać w nawiązywaniu tej relacji.

**Dlatego wychowanie do Ofiary Mszy Świętej! To jest tak ważne, aby wielkie prawdy były powiązane i połączone z życiem.**

To może wystarczy na tą pierwszą myśl. Msza Święta ilustruje i tworzy strukturalne prawo małżeństwa.

- b. Msza Święta ilustruje i kształtuje małżeńskie prawo ukierunkowywania. Również tutaj chciałbym w kilku krótkich słowach wspomnieć o najważniejszych rzeczach. **Prawo kierunku Mszy Świętej brzmi: Per Christum in Spiritu Sancto ad Patrem. Ojciec jest w centrum. Najważniejsza część Mszy rozpoczyna się Prefacją, a kończy doksologią: Per ipsum et cum ipso et in ipso est tibi Deo Patri in unitate Spiritus Sancti omnis honor et gloria. Ojciec jest w centrum, do którego tronu wszystko chce być wyniesione.** A jak wygląda ten niebiański Ojciec? Stoi tam jako wszechmocny, najmądrzejszy, nieodgadniony i wszechdobry Bóg. Mamy tu wielkie atrybuty wielkiego Boga, które należy uznać za cztery "niezapominajki" dla pary małżeńskiej. Jeśli małżonkowie nie ugną się pod jarzmem niezgłębionego, wszechmiłosiernego, wszechdobrego i wszechmocnego Boga, nie będą w stanie wytrzymać zgiełku codziennego życia. W codziennej Mszy Świętej powinni zawsze na nowo oddawać się temu wszechmocnemu, wszechmiłosiernemu, wszechdobremu i niezgłębionemu Bogu w sensie prawa ukierunkowania we Mszy Świętej. W takim stopniu, w jakim uczestniczą we Mszy Świętej w świętej komunii ofiarnej dla uwielbienia Ojca i starają się ją kontynuować w ciągu dnia, ich codzienne życie jest przyciągane do wielkiego Boga Ojca. A kierunkowe prawo małżeństwa? Ono również ma być świętym związkiem ofiarnym dla uwielbienia Ojca. Ważę każde słowo. Przede wszystkim zwracam uwagę na słowo komunია. Powód ofiarnej wspólnoty pary małżeńskiej znajdujemy w głębokiej jedności, w której mąż i żona należą do siebie. Stanowią oni również wspólnotę ze względu na potrzebę i zdolność płci do wzajemnego uzupełniania się. Są wspólnotą ze względu na jedność źródła życia dla przyszłego dziecka. **We Mszy Świętej mamy do czynienia z ofiarną komunią ku chwale Ojca. Oto zjednoczenie boskich i ludzkich mocy. Podobnie jest w małżeństwie. Obecne są nie tylko ludzkie, ale także boskie siły. We Mszy Świętej znajdujemy połączenie profanum z rzeczami świętymi. A w małżeństwie? Tam również rzeczy należące do profanum - które według niektórych ludzi są nawet najniższe - są uświęcone w świętej komunii ofiarnej (Msza Święta) dla uwielbienia Ojca.** Podczas Mszy Świętej uświęcenie rzeczy świeckich i naszej istoty jest zrozumiałe, ponieważ jesteśmy włączeni w ofiarniczą wolę Chrystusa, która jest wolą Ojca. W małżeństwie natomiast wola małżonków, aby być małżeństwem, jest włączona w wolę Chrystusa, aby być małżeństwem, więc cel musi być ten sam dla obojga, wyrażony w słowach: Przychodzę, aby pełnić wolę Twoją, Ojciec. Albo w innym zdaniu: To, co miłe Ojcu, zawsze czynię. Albo: Oto przychodzę, aby pełnić Twoją wolę. Możemy tutaj przypomnieć sobie gigantycznie potężną postawę Syna wobec woli Ojca. W introicje/wstępie do Mszy św. ślubnej **Kościół mówi o wspólnej drodze małżonków, na której mają chwalić i wielbić Boga w pełnej harmonii. Wyrażając to w naszym języku, oznacza to, że wspólna droga życia musi również stać się wspólną drogą do nieba. Oto kierunkowe prawo małżeństwa.** To, co do tej pory jednostka była w stanie osiągnąć w mniejszym stopniu, teraz ma być osiągnięte lepiej. Gdyby ktoś powiedział sobie, że po ślubie nie jest już tak silnie zjednoczony z Bogiem jak wcześniej, byłby to wyrok śmierci na ideał małżeństwa. Narzeczeni mogą i powinni oddać się sobie

nawzajem, ale jeszcze bardziej muszą oddać się Ojcu, aby ich życie było naprawdę wspólną niebiańską podróżą. Jest to szczególnie ważne dla kobiety. Nie może ona cofać się w swoim przywiązaniu do Boga, ponieważ w przeciwnym razie prawo ukierunkowania pozostałoby niezauważone. Ale musi też trzymać się go mocno ze względu na swojego męża. Im wierniej dąży do ostatecznego celu, tym bardziej uszlachetnia swojego męża i tym bardziej czyni go odpowiedzialnym w moralności. **W małżeństwie mamy świętą, ofiarną komunię dla uwielbienia niebiańskiego Ojca. Jak to uwielbienie wygląda w szczegółach? Jest to uwielbienie synowskie, pełne czci i pokoju.**

aa. Synowskie/dziecięce uwielbienie: Ci, którzy są uchwyceni przez rzeczywistość synostwa, nie mogą postąpić inaczej. Kulturowanie synowskiego uwielbienia Boga oznacza dwie rzeczy: z jednej strony małżonkowie stają się bardziej czuli i synowscy, z drugiej strony rodzice stają się zdolni do bycia ojcem i matką dla swoich dzieci. W ten sposób zyskują możliwość i bezpieczeństwo głębokiego doświadczenia dziecka w swoim oddaniu dla niego.

bb. Pełne czci uwielbienie: mówię nie tylko o wszechdobrym Ojcu Niebieskim, ale także o niezgłębnym Ojcu. **Miłość bez czci jest słaba. Miłość zaczyna się tylko tam, gdzie rodzi ją głęboka cześć. Jeśli brakuje czci w rzeczach, które powinny być robione ze świętym dystansem, jest to tragiczne.** Jeśli małżonkowie otrzymują codzienne wskazówki poprzez Mszę Świętą, jakże łatwo mogą przenieść te myśli do swoich wzajemnych relacji. Tylko wtedy rdzeń moralności jest zabezpieczony. Szacunek dla siebie nawzajem, a także dla dziecka! Tak więc wychowanie przez ofiarę Mszy świętej jest ilustracją wychowania małżeńskiego i jego gwarancją.

cc. Pełne pokoju uwielbienie: Jak wiele pisze się o pokoju we Mszy Świętej! Jeśli żyję pokojem codziennie we Mszy Świętej, coś pokojowego musi we mnie płynąć. Moja istota będzie oddychać pokojem, wzmacniać i powiększać pokój.

**Małżeństwo, podobnie jak Msza Święta, powinno być świętą wspólnotą ofiarną dla uwielbienia Ojca. Jeśli wcześniej podkreślaliśmy słowo komunia, teraz możemy podkreślić słowo ofiara. We Mszy Świętej uobecnia się ofiarny akt Boga-Człowieka. Zbawiciel domaga się, abyśmy i my codziennie włączali się w tę ofiarniczą wspólnotę na Jego wzór. Żądanie to odnosi się zwłaszcza do małżeństw. Jeśli kiedykolwiek, to na pewno dzisiaj życie wymaga od małżonków postawy męczenników.**

Jeśli kiedykolwiek był czas, w którym trudno było trzymać się ideału małżeństwa, to właśnie dziś. **Jeśli ktoś nie wzrasta z dnia na dzień w ofiarnym duchu Mszy Świętej, to utrzymanie ideału małżeństwa jest prawie niemożliwe.**

Tak to teraz naprawdę stoimy u końca naszej konferencji. Znamy już wiele sposobów, środków i metod maryjnej pedagogiki małżeńskiej, która jest odczytywana z serca Bożego, co zostało potwierdzone przez zdrową psychologię i wieloletnią obserwację życia. Co mamy teraz zrobić? Wychodzimy ponownie do pełni życia. To, co powiedzieliśmy o wychowaniu w ofierze Mszy Świętej, jest również najsilniej i najlepiej zabezpieczone, zarówno wśród ludzi, jak i wśród nas, przez wychowanie maryjne. Nie musimy tego udowadniać.

Zrobiłem to już wcześniej. Wszystkie te rzeczy są najpewniejsze i zostaną najlepiej spopularyzowane poprzez edukację maryjną.

Ci z nas, którzy cierpią z powodu potrzeb ludzi, ci z nas, którzy są w pełni świadomi naszej ciężkiej odpowiedzialności, nie może nic innego jak ale szukać i szukać wciąż na nowo, aby poświęcić się naszemu zadaniu w duchu Bożych zamiarów. Nie chcemy oszukiwać ludzi miłymi myślami jako filozofów i filistrów, którzy są wyobcowani z życia. Jako prawdziwi duszpasterze i wychowawcy chcemy raczej starać się prowadzić ich ku górze. A wychowawcy to kochankowie, którzy nigdy nie porzucają swojej miłości. Potrzebujemy głębokiej miłości do ludzi i bliskości z nimi. Wychowawcy to kochankowie, których inspiruje głęboka miłość do Boga i Chrystusa, ale także głęboka, intymna miłość do Maryi. To właśnie poprzez szerzenie głęboko zorientowanej psychologicznie i teologicznie miłości do Maryji osiągniemy to, do czego dążymy.

Matko Trzykroć Przedziwna,  
Naucz nas, swych rycerzy, walczyć,  
W obliczu wrogów potężnych i zaciekłych.  
Rozszerzaj swą posługę miłości,  
By świat przez Ciebie odnowiony  
Dla Twego Syna, przepęłniała woń kadzidła.

*(tłumaczył z pomocą DeepL o. Mirosław Żabnicki)*